



RZECZNIK PRAW OBYWATELSKICH

Adam Bodnar

Warszawa,

505/16  
23/12/2016

IX.517.2856.2016.EB

Pan

prof. Michał Seweryński

Przewodniczący Senackiej Komisji Praw

Człowieka, Praworządności i Petycji

ul. Wiejska 6

00-902 Warszawa

BL  
proszę o opinię  
[signature]

Wielce Szanowny Panie Profesore,

Rzecznik Praw Obywatelskich od wielu lat zwraca uwagę na potrzebę wprowadzenia instytucji mediacji po wyroku do polskiego porządku prawnego. Z tego też względu moi poprzednicy już od 2000 r. kierowali do Ministra Sprawiedliwości prośby o podjęcie inicjatywy legislacyjnej w przedmiocie uregulowania, w sposób formalny, instytucji mediacji na etapie postępowania wykonawczego. Starania te nie odniosły jednak oczekiwanego rezultatu, mimo że znalazły aprobatę środowiska naukowego, organizacji pozarządowych i samych mediatorów. Stąd też dnia 9 września 2016 r. skierowałem kolejne wystąpienie generalne do Ministra Sprawiedliwości w przedmiotowym zakresie, którego kserokopię dołączam do pisma.

Pragnę zwrócić uwagę Pana Przewodniczącego na szczątkową regulację instytucji mediacji w Kodeksie karnym wykonawczym, która została wprowadzona ustawą z dnia 24 lipca 2003 r. o zmianie ustawy – Kodeks karny wykonawczy oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. Nr 142, poz. 1380). Brak czytelności przepisu art. 162 § 1 k.k.w. powoduje dość liczne spory w doktrynie. Sytuacja ta stoi w sprzeczności z zasadami techniki prawodawczej, które wyraźnie wskazują, iż przepisy ustawy redaguje się tak, aby dokładnie i w sposób zrozumiały dla adresatów zawartych w nich norm wyrażały intencje prawodawcy. Warto podkreślić, iż sądy penitencjarne nie stosują wskazanej regulacji.

W wystąpieniu generalnym skierowanym do Ministra Sprawiedliwości wskazałem na potrzebę wprowadzenia mediacji po wyroku na każdym etapie postępowania wykonawczego, co miałyby również zastosowanie w przypadku art. 162 § 1 k.k.w. Niemniej jednak resort sprawiedliwości nie przychylił się do mojego postulatu (kopia odpowiedzi w załączeniu).

W związku z powyższym, na podstawie art. 16 ust. 2 pkt 1 ustawy z dnia 15 lipca 1987 r. o Rzeczniku Praw Obywatelskich (tekst jednolity: Dz. U. z 2014 r. poz. 1648 ze zm.), podkreślając wagę przedmiotowego zagadnienia oraz licząc na zrozumienie poruszonego przeze mnie problemu, zwracam się do Pana Przewodniczącego z uprzejmą prośbą o podjęcie przez Senat RP inicjatywy legislacyjnej, celem uregulowania w sposób formalny instytucji mediacji w postępowaniu karnym wykonawczym.

Zał. wystąpienie do Ministra Sprawiedliwości i odpowiedź.

Z wyrazami szacunku,





RZECZNIK PRAW OBYWATELSKICH

Adam Bodnar

Warszawa, 9/09/2016

IX.517.2856.2016.EB

Pan

Zbigniew Ziobro

Minister Sprawiedliwości

Prokurator Generalny

Wielce Szanowny Panie Ministrze,

Dziewiętnaście lat temu do polskiego systemu prawa karnego wprowadzono instytucję mediacji. Podkreślano wówczas, iż jest ona wyrazem nowego spojrzenia na temat roli ofiary przestępstwa - wzmocnieniem jej pozycji w postępowaniu karnym, alternatywną metodą rozwiązywania konfliktów i skutecznym dopełnieniem klasycznej drogi sądowej. Zagadnienie to w szczególności reguluje art. 53 § 3 Kodeksu karnego, art. 23a Kodeksu postępowania karnego oraz rozporządzenie Ministra Sprawiedliwości z dnia 7 maja 2015 r. w sprawie postępowania mediacyjnego w sprawach karnych (Dz. U. poz. 716). Wspomniane przepisy odnoszą się do mediacji na etapie postępowania przygotowawczego i jurysdykcyjnego.

Dnia 20 października po raz kolejny będziemy obchodzić Międzynarodowy Dzień Mediacji. Z tego też względu chciałbym zwrócić uwagę Pana Ministra na zagadnienie mediacji po wyroku skazującym, jako formę dobrowolnej aktywności skazanych, która skutecznie mogłaby przyczynić się do ich readaptacji społecznej. Instytucję niezmiernie potrzebną, a zarazem nieuregulowaną w sposób formalny w stadium wykonania orzeczenia, o którą od lat „upominają się” zarówno mediatorzy, jak i środowisko naukowe.

Nadmienić przy tym należy, iż w/w kwestia była przedmiotem wystąpień generalnych Rzecznika Praw Obywatelskich już od 2000 r. W ostatnim piśmie skierowanym do Ministra Sprawiedliwości dnia 20 stycznia 2011 r. (RPO-618035/09/II/721), Rzecznik Praw Obywatelskich wskazał na potrzebę wprowadzenia odpowiedniej regulacji ustawowej, której punktem wyjścia byłby przepis art. 162 § 1 k.k.w. W odpowiedzi na powyższe, Minister Sprawiedliwości, w piśmie z dnia 3 marca 2011 r. (DPC-V-072-1/11/3) zapewnił, iż w Departamencie Praw Człowieka są prowadzone prace dotyczące zmiany uregulowań prawnych m.in. w zakresie mediacji w

postępowaniu karnym wykonawczym. Wskazał on również, że z uwagi na kontrowersyjność zagadnienia, podjęcie decyzji o rozpoczęciu prac legislacyjnych wymaga pogłębionej analizy.

Ostatecznie ustawa z dnia 16 września 2011 r. o zmianie ustawy – Kodeks karny wykonawczy oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. Nr 240, poz. 1431) nie wprowadziła pożądanej regulacji, a zmiany art. 162 § 1 k.k.w. miały charakter wyłącznie redakcyjny. Kolejne nowelizacje Kodeksu także nie doprowadziły do oczekiwanej modyfikacji.

Z tego też względu mediacja po wyroku jest instytucją wciąż nieuregulowaną formalnie w Kodeksie karnym wykonawczym, mimo że pozytywnie mogłoby to wpłynąć zarówno na przebieg resocjalizacji osadzonego, jak i zadośćuczynienie pokrzywdzonemu, w szczególności w sytuacji konfliktu stron pozostających ze sobą w bliskich lub stałych relacjach np. rodzinnych lub sąsiedzkich. Pojednanie stron w ramach postępowania wykonawczego mogłoby przyczynić się również do obniżenia kosztów wymiaru sprawiedliwości, ograniczyć wtórną przestępczość oraz wzmocnić funkcję kontrolną wykonania wyroku w stosunku do skazanego na kary nieizolacyjne.

Obecnie jedynie treść art. 162 § 1 k.k.w. nawiązuje do zagadnienia mediacji i tworzy jej regulację szczątkową. Artykuł ten bowiem nakazuje sądowi penitencjarnemu uwzględnić ugodę zawartą w wyniku mediacji przy rozpatrywaniu wniosku o warunkowe przedterminowe zwolnienie. Tak skonstruowany przepis wywołuje dość znaczne spory w doktrynie, z uwagi na odmienne postrzeganie istoty mediacji w postępowaniu wykonawczym. Część przedstawicieli nauki<sup>1</sup> uważa, że przepis ten nakazuje brać pod uwagę ugodę zawartą z pokrzywdzonym w wyniku mediacji przeprowadzonej w postępowaniu przygotowawczym lub jurysdykcyjnym, ze względu na brak odpowiedniej regulacji w Kodeksie karnym wykonawczym (art. 1 § 2 k.k.w.). Inni<sup>2</sup> natomiast podnoszą, że uгода, o której mowa w art. 162 § 1 k.k.w. ma charakter instytucji autonomicznej i właściwej wyłącznie postępowaniu wykonawczemu. Zwolennicy tego poglądu wskazują, iż mediacja uregulowana w Kodeksie postępowania karnego służy innym celom niż ta w postępowaniu wykonawczym, stąd też należałoby ją szerzej unormować w Kodeksie karnym wykonawczym. Kolejna zaś grupa<sup>3</sup> uznaje, iż obowiązujące przepisy są wystarczające, aby bazując na regulacji zawartej w Kodeksie postępowania karnego przeprowadzić mediację w postępowaniu wykonawczym.

Niezależnie od powyższego, mediacja w postępowaniu wykonawczym aktualnie nie funkcjonuje. Sądy penitencjarne przed rozpatrzeniem wniosku o warunkowe przedterminowe zwolnienie nie kierują spraw do instytucji lub osoby do tego uprawnionej, w celu przeprowadzenia

<sup>1</sup> K. Postulski, *Kodeks karny wykonawczy. Komentarz*, Warszawa 2016, LEX; K. Dąbkiewicz, *Kodeks karny wykonawczy. Komentarz*, Warszawa 2012, s. 473; S. Lelental, *Kodeks karny wykonawczy. Komentarz*, Warszawa 2012, s. 719-720.

<sup>2</sup> D. Michta, A. Szczepański, *Mediacja w postępowaniu wykonawczym*, Palestra 2013, s. 79-85.

<sup>3</sup> T. Szymanowski, *Kodeks karny wykonawczy po nowelizacjach z 2003 r.*, Państwo i Prawo, 2004, z. 3, s. 40; E. Bienkowska, *Mediacja w sprawach karnych*, Warszawa 2011, s. 14.

postępowania mediacyjnego między pokrzywdzonym i skazanym, co powoduje, że dyspozycja zawarta w art. 162 § 1 k.k.w. jest niewypełniana.

W moim przekonaniu, niezbędne jest stworzenie odrębnej regulacji w Kodeksie karnym wykonawczym, oderwanej od przepisu art. 162 k.k.w., która pozwoliłaby na podjęcie mediacji na każdym etapie postępowania wykonawczego. Należałoby także określić tryb i warunki prowadzenia mediacji w w/w stadium postępowania karnego.

Biorąc powyższe pod uwagę, uprzejmie proszę Pana Ministra o podjęcie inicjatywy legislacyjnej w przedmiocie wprowadzenia w sposób formalny mediacji na etapie postępowania wykonawczego.

Z wyrazami szacunku,

A handwritten signature in cursive script, appearing to read 'Bodr'.



MINISTER  
SPRAWIEDLIWOŚCI

Warszawa, 16 listopada 2016 r.



RPW/69962/2016 P  
Data: 2016-11-17

DL-III-072-47/16/10  
161114 - 00130  
Dot. IX.517.2856.2016.EB

BIURO RZECZNIKA PRAW OBYWATELSKICH	
WPL.	2016-11-17
ZAL.	NR

Pan  
Adam Bodnar  
Rzecznik Praw Obywatelskich

*Stanisław Tomasz Rzeźnik*

W odpowiedzi na pismo z dnia 9 września 2016 r. znak: IX.517.2856.2016.EB, dotyczące podjęcia inicjatywy legislacyjnej zmierzającej do wprowadzenia w kodeksie karnym wykonawczym odrębnej regulacji niezależnie od art. 162 k.k.w., która pozwoliłaby na podjęcie mediacji na każdym etapie postępowania wykonawczego, uprzejmie informuję, iż w ocenie Ministerstwa Sprawiedliwości aktualnie podjęcie postulowanych działań legislacyjnych nie znajduje dostatecznego uzasadnienia. Przemawiają za tym następujące względy.

Mediacja jawi się jako dobrowolne porozumienie pomiędzy pokrzywdzonym i sprawcą w celu naprawienia wyrządzonych szkód materialnych i moralnych przy pomocy bezstronnej i neutralnej osoby jaką jest mediator. Mediacja sprzyja także trwałemu zakończeniu lub złagodzeniu konfliktu między stronami a podstawą na której opiera się postępowanie mediacyjne jest sprawiedliwość naprawcza.

Istotą sprawiedliwości naprawczej jest naprawienie szkody lub krzywdy i zadośćuczynienie szkodzie lub krzywdzie, które zostały dokonane na danej osobie przez sprawcę czynu. Wszelkie działania skupione są z jednej strony na wspieraniu osoby pokrzywdzonej w poszukiwaniu najlepszego dla niej rozwiązania danego konfliktu, z drugiej strony - na wspieraniu sprawcy w zrozumieniu krzywdy, jaką wyrządził drugiej stronie, i możliwości zadośćuczynienia zgodnego z oczekiwaniami ofiary. W centrum zainteresowania jest osoba pokrzywdzona, jej potrzeby, oczekiwania, jej wizja zakończenia

sporu, która umożliwi jej jak najszybszy powrót do równowagi po zdarzeniu, które doprowadziło do konfliktu. Rolą sprawcy jest zaś naprawienie szkody i krzywdy, która została dokonana danym czynem, co umożliwi mu też jak najszybszy powrót do poprzedniego życia.

Głównym założeniem mediacji w sprawach karnych jest wypracowanie warunków porozumienia oraz naprawienia szkody czy zadośćuczynienia jej zgodnie z oczekiwaniami pokrzywdzonego.

Instytucję mediacji do polskiego prawa karnego wprowadzono kodyfikacjami karnymi z 1997 r., które zaczęły obowiązywać z dniem 1 września 1998 r. Początkowo mediację można było prowadzić tylko w toku postępowania przygotowawczego oraz w postępowaniu sądowym - przy wstępnej kontroli oskarżenia. Takie uregulowanie prawne powodowało, że instytucję mediacji można było stosować w ograniczonym zakresie. Ustawą z dnia 10 stycznia 2003 r. o zmianie ustawy - Kodeks postępowania karnego, ustawy - Przepisy wprowadzające Kodeks postępowania karnego, ustawy o świadku koronnym oraz ustawy o ochronie informacji niejawnych (Dz. U. z 2003 r., Nr 17, poz. 155) mediacja została wprowadzona do części ogólnej k.p.k., jako przepisy art. 23a. Zmiana ta skutkowałą wprowadzeniem mediacji na każdym etapie postępowania czy to postępowania przygotowawczego czy sądowego. Nie mniej jednak, ze względu na ugruntowane cele mediacji to na etapie postępowania przygotowawczego można najwcześniej osiągnąć pozytywne skutki mediacji zakończonej ugodą między skonfliktowanymi stronami.

W zakresie natomiast uregulowań Kodeksu karnego wykonawczego, jego nowelizacja dokonana ustawą z dnia 24 lipca 2003 r. o zmianie ustawy - Kodeks karny wykonawczy oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. z 2003 r., Nr 142, poz. 1380), odnośnie postępowań o warunkowe zwolnienie wprowadziła zmianę art. 162 § 1 k.k.w. jaka weszła w życie 1 września 2003 r. - stanowiąc, iż sąd penitencjarny powinien wysłuchać przedstawiciela administracji zakładu karnego, a także wysłuchać sądowego kuratora zawodowego, jeżeli składał wniosek o warunkowe zwolnienie, oraz uwzględnić ugodę zawartą w wyniku mediacji. Wypada zauważyć, iż zdaniem części przedstawicieli piśmiennictwa, skoro w postępowaniu wykonawczym brak jest szczegółowego rozwiązania proceduralnego trybu stosowania mediacji, to w takim przypadku wydaje się, że rozwiązanie można znaleźć sięgając - zgodnie z art. 1 § 2 k.k.w. do odpowiedniego stosowania art. 23a k.p.k.

(T.Szymanowski, Kodeks karny wykonawczy po nowelizacji z 2003 r. Państwo i Prawo, 2004, z.3 str.40, A. Rękas, Mediacja w polskim prawie karnym, Warszawa 2011, str. 15).

Aktualnie przepis art. 162 § 1 k.k.w. wskazuje, że sąd penitencjarny rozpatrując wnioski o warunkowe zwolnienie skazanego, uwzględnia ugodę zawartą w wyniku mediacji. Zgodnie z poglądami większości przedstawicieli doktryny, wskazany w art. 162 § 1 k.k.w. obowiązek uwzględnienia przez sąd penitencjarny w orzekaniu o warunkowym zwolnieniu ugody zawartej w wyniku mediacji, odnosi się do porozumienia zawartego jeszcze na etapie postępowania przygotowawczego lub jurysdykcyjnego (Postulski, Kodeks karny wykonawczy. Komentarz, 2012, s. 669; Dąbkiewicz, Kodeks karny wykonawczy. Komentarz, 2012, s. 473, S.Lelental, Kodeks karny wykonawczy. Komentarz. wyd.5, Warszawa 2014).

W tym miejscu, podkreślenia wymaga, iż skazany w toku postępowania karnego mógł skorzystać z instytucji mediacji na etapie postępowania przygotowawczego, czy w fazie jurysdykcyjnej. Sięganie do instytucji mediacji w postępowaniu wykonawczym w odniesieniu do każdego jego etapu, wydaje się już nieco spóźnione.

Koncepcja wprowadzenia mediacji do etapu postępowania wykonawczego nie uwzględnia okoliczności o zasadniczym znaczeniu, jakim jest istota tego postępowania, mającego charakter instrumentalny i podporządkowany w stosunku do wcześniejszych stadiów procesu karnego, a w szczególności etapu jurysdykcyjnego, o czym znamienne świadczy nie tylko jego cel, polegający na przymusowym – choć niewykluczającym współdziałania organów postępowania wykonawczego ze skazanym – wyegzekwowaniu wykonania rozstrzygnięć zawartych w wyroku, ale nawet jego nazwa.

Wprowadzenie mediacji do każdego etapu postępowania wykonawczego stanowiłoby inkorporowanie elementów umożliwiających podejmowanie przez skazanego, kroków zmierzających do modyfikacji prawomocnego orzeczenia, gdyż musiałoby prowadzić do objęcia zakresem stosowania mediacji przynajmniej niektórych rozstrzygnięć sądu, w szczególności takich, jak orzeczenie w przedmiocie środków kompensacyjnych oraz obowiązków probacyjnych. Wskutek tak szerokiego stosowania mediacji mogłoby dojść do możliwości modyfikacji prawomocnego wyroku sądowego, np. poprzez odmienne określenie zakresu, a być może również istoty takich środków i obowiązków, sposobu ich wykonania lub przesłanek uznania za wykonane. Co więcej, uzasadnione jest przypuszczenie, iż stosowanie w postępowaniu wykonawczym mediacji w takim zakresie, w wielu wypadkach obniżałoby skłonność skazanego do dobrowolnego spełnienia, zgodnie z treścią wyroku,



nałożonych na niego obciążeń, jak również prowadziłyby do wydłużenia tego postępowania, wbrew jego istocie i celom, których realizacji służy.

Przede wszystkim jednak należy dostrzec fakt, iż wskutek stosowania mediacji w postępowaniu wykonawczym dochodziłoby do ograniczenia ochrony słuszných interesów pokrzywdzonego, wyrażających się również w zasadności oczekiwania, że jego aktywność w procesie karnym pociągająca za sobą określone i bardzo istotne obciążenia, w szczególności natury psychologicznej, jest definitywnie zakończona, i ma on prawo oczekiwać sprawnego, niezależnego od jego stanowiska wykonania rozstrzygnięć zawartych w wyroku.

Zwolennicy propozycji wprowadzenia mediacji na etapie postępowania wykonawczego zdają się pomijać także prawo pokrzywdzonego określane niekiedy jako prawo do zapomnienia o popełnionym na jego szkodę przestępstwie. Dostrzegając fakt, iż zastosowanie mediacji na tym etapie również wymagałoby wyrażenia zgody przez pokrzywdzonego, podkreślić należy, iż w wypadku niektórych kategorii przestępstw, w szczególności przestępstw z użyciem przemocy lub groźby, przestępstw seksualnych, przestępstw skutkujących uszkodzeniem ciała, wysoce traumatyczne dla pokrzywdzonego może być samo przywołanie zaistniałego zdarzenia, będące rezultatem powiadomienia go o pochodzącym od skazanego wniosku o skierowanie sprawy do mediacji. Konieczność podjęcia przez ofiarę przestępstwa decyzji w przedmiocie wyrażenia zgody na skierowanie sprawy do mediacji również może prowadzić do trudnych do zaakceptowania skutków, w szczególności w sytuacji, gdy z jednej strony obawiać się ona będzie jakiegokolwiek kontaktu ze sprawcą, z drugiej zaś będzie odczuwać obawę przed odmową wyrażenia zgody na mediację, postrzegając takie stanowisko jako działanie wbrew interesowi skazanego, za które może spotkać je retorsja.

Dostrzeżenia wymaga fakt, iż zachodzi teoretyczna możliwość ograniczenia zakresu mediacji w postępowaniu wykonawczym poprzez objęcie jej zakresem wyłącznie kar orzeczonych za przestępstwa określonego rodzaju lub o określonym ciężarze, wyznaczonym wysokością zagrożenia ustawowego albo jedynie kar orzeczonych do określonej wysokości czy też w przypadku konfliktu stron pozostających w bliskich bądź stałych relacjach, jak wskazano np. rodzinnych lub sąsiedzkich. Poddawanie analizie takiego rozwiązania, które zresztą nie uchylałoby większości wskazanych powyżej zagrożeń, jest jednak zbędne, skoro skierowany postulat dotyczy wprowadzenia uniwersalnej podstawy stosowania mediacji,

w pełnym zakresie postępowania wykonawczego, w tym również w odniesieniu do problematyki wykonywania kary rodzajowo najsurowszej – kary pozbawienia wolności bez warunkowego zawieszenia jej wykonania.

Istotne zastrzeżenia musi również rodzić racjonalizacja postulowanego rozwiązania, odwołująca się do postrzegania mediacji w postępowaniu wykonawczym jako formy „dobrowolnej aktywności skazanych, która skutecznie mogłaby przyczynić się do ich readaptacji społecznej”, „wpłynąć zarówno na przebieg resocjalizacji osadzonego jak i zadośćuczynienie pokrzywdzonemu”, spowodować „obniżenie kosztów wymiaru sprawiedliwości, ograniczyć wtórną przestępczość oraz wzmocnić funkcję kontrolną wykonania wyroku w stosunku do skazanego na kary nieizolacyjne”. Racjonalizacji takiej nie sposób uznać za przekonującą.

W odniesieniu do przywołanych argumentów trudno ocenić, z czego wynikać miałyby obniżenie kosztów wymiaru sprawiedliwości (zważywszy że można oczekiwać rezultatu odwrotnego, wynikającego choćby z konieczności pokrycia przez Skarb Państwa kosztów mediacji, w tym wynagrodzenia mediatorów), ani też w jaki sposób stosowanie mediacji na etapie postępowania wykonawczego miałyby ograniczać wtórną przestępczość, bowiem stanowisko Rzecznika Praw Obywatelskich nie zawiera jakiegokolwiek uzasadnienia tak sformułowanych poglądów.

Dostrzec natomiast należy, iż stanowisko to pomija zagadnienie obciążeń i zagrożeń dla ofiar przestępstw, i wynikające z tego ryzyko wtórnej wiktymizacji pokrzywdzonego, jak również ryzyko wydłużenia postępowania wykonawczego, zakwestionowania u skazanych przekonania o nieuchronnym i skutecznym wykonaniu przez państwo wyroku, obniżenia stabilności rozstrzygnięć *sądu meriti* i podważenia w odbiorze społecznym autorytetu sądów.

Wobec wskazania w postulacie, iż za wprowadzeniem mediacji do postępowania karnego „upominają się” od lat mediatorzy i środowisko naukowe, należy zauważyć, iż nie bez powodu o wprowadzenie mediacji do postępowania wykonawczego nie upominają się podmioty reprezentujące ofiary przestępstw oraz działające w ich interesie, ani przedstawiciele wymiaru sprawiedliwości, w tym ci, którzy wykonują swe obowiązki w toku postępowania wykonawczego.

Odnosząc się natomiast do zawartego w piśmie Rzecznika Praw Obywatelskich argumentu ujęcia mediacji po wyroku skazującym jako formy dobrowolnej aktywności skazanych, która skutecznie mogłaby przyczynić się do ich readaptacji społecznej, wskazać należy, iż Służba Więzienna podejmuje szereg działań przy wykorzystaniu dostępnych instytucji i narzędzi. W szczególności Służba Więzienna aktualnie przykładą należytą uwagę do kwestii pojednania pomiędzy sprawcą przestępstwa a ofiarą, podzielając założenie, iż zrozumienie przez skazanego konsekwencji popełnionego przestępstwa z punktu widzenia osoby pokrzywdzonej przestępstwem ma istotny wpływ na kształtowanie postaw i wartości skazanego. Oddziaływania penitencjarne są realizowane w tym zakresie poprzez grupowe programy resocjalizacyjne ukierunkowane na zidentyfikowane czynniki ryzyka, których zmiana będzie prowadzić do zmniejszenia ryzyka powrotu do przestępstwa. Odwołują się one m.in. do braku dostrzegania związku między własnym działaniem, a jego konsekwencjami oraz przepracowania problemów wynikających z poczucia winy związanego z krzywdą wyrządzoną przestępstwem. Jednym z elementów takich programów są zajęcia warsztatowe pozwalające na doświadczenie uczuć i emocji ofiary przestępstwa poprzez postawienie się w jej roli.

Jednocześnie należy zauważyć, że obecne priorytety więziennictwa związane z realizacją ministerialnego programu zatrudnienia więźniów również wpisują się w ideę sprawiedliwości naprawczej poprzez kierowanie skazanych w szerokim zakresie do zatrudnienia nieodpłatnego oraz odpłatnego. Zatrudnienie odpłatne umożliwi skazanym naprawienie szkody wyrządzonej przestępstwem poprzez np. spłatę należności i obowiązków alimentacyjnych. Ponadto, zgodnie z art. 43 § 7 k.k.w. wysokość 10% wynagrodzenia przysługującego za pracę zatrudnionych skazanych jest przeznaczane na Fundusz Pomocy Pokrzywdzonym oraz Pomocy Postpenitencjarnej. Zgromadzone w ten sposób środki przeznaczane są na pomoc osobom pokrzywdzonym przestępstwem oraz osobom im najbliższym, zwłaszcza pomoc medyczną, psychologiczną, rehabilitacyjną, prawną oraz materialną. W 2015 r. na powyższy fundusz odprowadzono 15 451 000 zł.

W części dotyczącej systemu penitencjarnego wypracowano ponadto model współpracy z samorządami, a także ze stowarzyszeniami oraz organizacjami mającymi na celu redukcję szkód społecznych przestępczości i integrację społeczną skazanych, realizowaną m.in. poprzez wykonywanie prac publicznych oraz niwelowanie barier w praktycznym przygotowaniu więźniów do readaptacji społecznej.

Służba Więzienna podejmuje także działania promujące instytucję mediacji w postępowaniu karnym poprzez akcje informacyjno-edukacyjne, adresowane do tymczasowo aresztowanych oraz skazanych.

Inkorporowanie odrębnej instytucji mediacji do etapu wykonawczego procesu karnego jest rozwiązaniem zbędnym, a przy tym prowadzącym do zaburzenia spójności systemu prawa karnego oraz generującym istotne ryzyka i zagrożenia, w szczególności w odniesieniu do ofiary przestępstwa.

W oparciu o dokonaną analizę, Minister Sprawiedliwości nie dostrzega aktualnie konieczności zmian legislacyjnych w zakresie stworzenia odrębnej regulacji w Kodeksie karnym wykonawczym, która pozwoliłaby na podjęcie mediacji na każdym etapie postępowania wykonawczego w celu dobrowolnej aktywności skazanych oraz określenia trybu i warunków prowadzenia mediacji w tym stadium postępowania.

*z upoważnienia*

  
z upoważnienia  
**MINISTRA SPRAWIEDLIWOŚCI**

**Marcin Warchol**  
**PODSEKRETARZ STANU**